

ROZDZIAŁ 12: OD SPORTOWEGO KOPCIUSZKA NA LEKKOATLETYCZNE PAŁACE (2005 – 2008).

Łzy radości w Madrycie.

Krystyna Zabawska była ostoją sekcji lekkoatletycznej klubu Podlasie Białystok przez wiele lat. Wszystko ma jednak swój koniec i sezony 2005 – 2008 okazały się już ostatnimi w karierze tej znakomitej zawodniczki.

Patrząc na jej przebieg można powiedzieć, że sportowy los pani Krystyny potoczył się jak w przysłowiowej bajce o Kopciuszku. Nawiązała zresztą do tego sama kulomiotka, opisując w jednym ze wspomnieniowych wywiadów okoliczności swojego pierwszego cennego sukcesu. A było nim zwycięstwo w 1987 roku w Bielsku-Białej, jako jeszcze reprezentantki klubu Hańcza Suwałki, w Mistrzostwach Polski Juniorek (U20).

- Nikt mnie nie znał, nikt nie spodziewał się, że odegram tutaj jakąś rolę. Przy dziewczynach z kadry, ubranych w markowe dresy i buty czułam się jak Kopciuszek, w swoich byle jakich dresikach i butach – powiedziała Krystyna Zabawska.

Jakże wspaniale wyglądały więc następne efekty rozpoczętej wówczas przez nią, wieloletniej, ciężkiej pracy treningowej oraz wykazany hart ducha. Zaprowadziły one panią Krystynę na „lekkoatletyczne pałace” w postaci odniesionych, opisanych już w poprzednich rozdziałach, jej znakomitych, ogólnopolskich i międzynarodowych sukcesów.

W sezonie-2005 należał do nich również srebrny medal wywalczony przez kulomiotkę Podlasia Białystok podczas Halowych Mistrzostw Europy Seniorek odbywających się w Madrycie. W stolicy Hiszpanii, dokładnie 5 marca 2005 roku, uzyskała ona wynik 18 m 96 cm i była tak szczęśliwa ze swojego występu, że na podium aż popłakała się z radości.

Fot. nr 329. W 2005 roku w Madrycie, Krystyna Zabawska odniosła wspaniały sukces zdobywając srebrny medal w Halowych Mistrzostwach Europy Seniorek. Fot. ze zbiorów zawodniczki.



Szczęśliwa Hiszpania.

Hiszpania okazała się również bardzo szczęśliwa dla Krystyny Zabawskiej w następnym sezonie-2006. Na stadionie w Maladze, Reprezentacja Polski z zawodniczką Podlasia w składzie zdobyła bowiem Drużynowe Wicemistrzostwo Europy. Nasza kulomiotka miała w tym sukcesie ważny udział, gdyż indywidualnie zajęła wysoką, 3. lokatę.

Także na cennej, indywidualnej – 3. pozycji uplasowała się rok później w Monachium, gdy Polki w Drużynowych ME-2007 (Superlidze) znalazły się tuż obok podium, na 4. miejscu.

Pani Krystyna nadal też broniła „biało-czerwonych” barw w Mistrzostwach Świata Seniorek, a w 2006 roku w Atenach była pierwszą w osobą w historii lekkiej atletyki, która wystąpiła w Pucharze Świata (5. lokata z reprezentacją i 7. indywidualnie).

Dowodem jej stałej przynależności do światowej czołówki było też zajęcie 3. miejsca w rozegranym również w 2006 roku w Paryżu, międzynarodowym wielomeczu z udziałem takich lekkoatletycznych gigantów, jak drużyny: USA, Niemiec, Francji i Rosji.

Laury na 80-lecie Okręgowego i 100-lecie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Krystyna Zabawska z powodzeniem uprawiała lekką atletykę przez wiele sezonów. W latach: 2006 – 2008, oprócz odniesienia cennych sukcesów międzynarodowych, nadal była też najlepszą na krajowej arenie. W każdym ze swoich 6 ówczesnych startów w Mistrzostwach Polski Seniorek w hali i na otwartym stadionie, zdobywała złoty medal.

W sierpniu 2008 roku, w wieku 40 lat (!), po raz czwarty w swojej karierze, a po raz trzeci w barwach Podlasia Białystok, wystąpiła na Igrzyskach Olimpijskich. I choć jej start w Pekinie zakończył się pechowo (spalone wszystkie próby w eliminacjach), w niczym nie umniejszało to jej ogromnych zasług dla całej polskiej lekkiej atletyki.

Tak się jednak złożyło, że bezpośrednio po Igrzyskach w Pekinie, zakończyła ona swoją, bogatą i pełną wielu znakomitych osiągnięć, karierę sportową. W regionalnym wydaniu, jakże



pięknym jej podsumowaniem był przyznany Krystynie Zabawskiej w 2008 roku tytuł najlepszego zawodnika w historii Podlaskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, na uroczystej Gali z okazji 80-lecia Związku.

Natomiast później, w 2019 roku, na 100-lecie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, decyzją kapituły złożonej z trenerów, działaczy i dziennikarzy została uznana najlepszą polską kulomiotką w historii.

Fot. nr 330. Krystyna Zabawska występując w 2008 roku w Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie awansowała do wspaniałego grona polskich sportowców, którzy co najmniej 4-krotnie brali udział w olimpijskiej rywalizacji. Fot. ze zbiorów zawodniczki.



Fot. nr 331-333. Wieloletnie występy Krystyny Zabawskiej w Reprezentacji Polski były okazją do poznania różnych, ciekawych miejsc na całym świecie. Fot. ze zbiorów zawodniczki.



Fot. nr 334. Krystyna Zabawska z nagrodą dla najlepszego zawodnika w historii 80-lecia Podlaskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Wraz z nią do pamiątkowego zdjęcia stanęli znani działacze lekkiej atletyki w naszym regionie – Wojciech Orłowski (1 z lewej, ówczesny Prezes Podlaskiego OZLA) i Leszek Lewoc (1 z prawej) oraz wręczający nagrodę, poseł Kazimierz Gwiazdowski (w środku).

Fot. nr 335. Kulomiotka Podlasia Białystok otrzymała również złoty medal Polskiego Komitetu Olimpijskiego za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego. Wręczył go pani Krystynie, Prezes podlaskich struktur tego stowarzyszenia – Janusz Kochan. Obydwie fot. Jan Michalis.



Fot. nr 336. Gala 80-lecia Podlaskiego OZLA była także okazją do spotkania wielu osób związanych z klubem Podlasie i podlaskim LZS.

Na zdjęciu od lewej – Kazimierz Kupski, Władysław Szyszko, Romuald Chyliński i Cezary Wojna.

Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 337. A gdy mowa o osobach związanych z podlaskim LZS, jakże znaną, pełną energii i aktywną działaczką tego stowarzyszenia jest Elżbieta Skalimowska.

Podczas jubileuszowej Gali Podlaskiego OZLA w 2008 roku została ona nagrodzona przez Prezesa Związku – Wojciech Orłowskiego, miłym upominkiem. Fot. Jan Michalis.



Cenny, trenerski laur dla Janusza Kuczyńskiego.

Również przedstawiciel sekcji lekkoatletycznej Podlasia Białystok – Janusz Kuczyński uzyskał zaszczytny tytuł najlepszego trenera 80-lecia Podlaskiego OZLA. A on sam był prawie równolatkiem podlaskich, związkowych, lekkoatletycznych struktur, gdyż w 2008 roku miał już 75 lat. Mimo to nadal aktywnie pracował, odnosząc w tym okresie cenne sukcesy jako szkoleniowiec Kamili Lićwinko.



Ich wzajemna współpraca zaowocowała zdobyciem w 2006 roku przez naszą skoczkinię wzwyż jej pierwszego złotego medalu w Mistrzostwach Polski Seniorek – w hali, w Spale. W następnym sezonie-2007, w Poznaniu pani Kamila triumfowała też w mistrzowskiej rywalizacji na otwartym stadionie.

Natomiast w edycji-2008 MP Seniorek zwyciężyła już podwójnie, zarówno w hali (w Spale) oraz latem (w Szczecinie).

Fot. nr 338. Od 2006 roku datowała się sytuacja, iż na najwyższym stopniu Halowych Mistrzostw Polski Seniorek w skoku wzwyż stawała Kamila Lićwinko, zaś złotym medalem dekorował swoją podopieczną trener – Janusz Kuczyński (stoi 1 z prawej). Fot. Wojciech Niedźwiecki.

Złoty duet – Krystyna i Kamila.

Co ciekawe, tylko Kamila Lićwinko i Krystyna Zabawska wywalczyły w latach 2005 – 2008 dla Podlasia złote krążki w Mistrzostwach Polski Seniorek. Obie one zdażyły też razem wystąpić w Reprezentacji Polski. Było to w czerwcu w 2008 roku w Annency (Francja) w rywalizacji w Superlidze, czyli ówczesnych Drużynowych Mistrzostwach Europy.

W tych, seniorskich zmaganiach pani Kamila zapłaciła jeszcze tzw. „frycowe”. Za to była wtedy w europejskiej czołówce w kategorii Młodzieżowej (U23), gdyż w tej grupie wiekowej, w 2007 roku Debreczynie zajęła 4. miejsce w Mistrzostwach Europy. Ponadto zwyciężyła w rozegranym w następnym sezonie-2008 meczu międzynarodowym z Niemcami.

Natomiast zdecydowanie dominowała ona wówczas w Mistrzostwach Polski U23. Otóż w latach: 2006 – 2008, kolejno w Toruniu, Słupsku i Grudziądzu, 3-krotnie pod rząd zwyciężyła w tych zawodach.

Fot. nr 339. Dwie Mistrzyni Polski Seniorek z sezonu 2007 – Krystyna Zabawska (kulomiotka, z lewej) i Kamila Lićwinko (skoczkini wzwyż, z prawej) otrzymują gratulacje od przedstawiciela Urzędu Miejskiego w Białymstoku – Adama Popławskiego.

Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

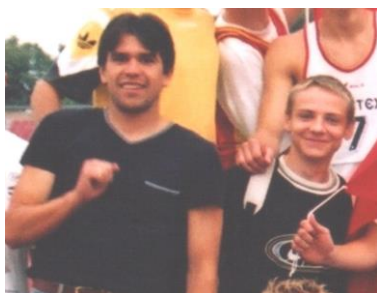


Sztafetowe medale w Mistrzostwach Europy.

Wprawdzie we wspomnianych Młodzieżowych ME-2007 w Debreczynie pani Kamila była jeszcze poza podium (zabrakło jej do niego 3 cm), ale jednak reprezentanci Podlasia zdobyli w tych prestiżowych zmaganiach medal. Sięgnęła po niego podopieczna trenera Piotra Orłowskiego – Paulina Siemieniako. Biegła ona w sztafecie Polski 4 x 100 metrów, która wywalczyła brąz, ustanawiając jednocześnie nowy rekord kraju w tej kategorii wiekowej – 43.78 sek.

Z kolei dwa lata wcześniej, również wspaniały, medalowy występ w zawodach rangi Mistrzostw Europy zanotował inny utalentowany przedstawiciel sprintów w naszym klubie – Karol Sienkiewicz. W 2005 roku w Kownie podczas mistrzowskiej rywalizacji Juniorów (U20) wraz z kolegami z „biało-czerwonej” sztafety 4 x 100 metrów zdobył srebrny krążek. Ucieszyło to ogromnie zarówno samego zawodnika, jak i jego, młodego jeszcze stażem trenera – Roberta Nazarkiewicza.

Cennych, sprinterskich, międzynarodowych sukcesów mieliśmy w tym okresie jeszcze więcej. Na rozegranych w 2006 roku w Pekinie – juniorskich Mistrzostwach Świata (U20) startowali bowiem – Paulina Siemieniako i kolejny, czyniący bardzo szybkie postępy nasz „stumetrowiec” Jacek Roszko. Obydwoje oni uplasowali się wraz z polskimi sztafetami 4 x 100 metrów na wysokich – 5. miejscach.



Ponadto pan Jacek indywidualnie dotarł do półfinału i zajmując ostatecznie 12. miejsce był najszybszym z białych zawodników startujących w tej konkurencji.

Fot. nr 340. To jest akurat przykład wspólnej radości Karola Sienkiewicza (z prawej) i jego trenera Roberta Nazarkiewicza (z lewej) z innych zawodów, niż Mistrzostwa Europy Juniorów (U20) w 2005 roku.

Na pewno jednak tyle samo uśmiechu na twarzy mieli oni obaj, gdy sprinter Podlasia zdobył w Kownie srebro w reprezentacyjnej sztafecie Polski 4 x 100 m. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 341. Dwa lata później w Młodzieżowych ME-2007 w Debreczynie po brąz z polską sztafetą 4 x 100 metrów sięgnęła Paulina Siemieniako, a w 2006 roku była ona w tej konkurencji 5. w Mistrzostwach Świata Juniorek (U20) rozegranych w Pekinie.



Fot. nr 342. Również Jacek Roszko w juniorskich MŚw. w Pekinie zajął wraz ze sztafetą Polski 4 x 100 metrów – 5. miejsce. Obydwie fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Międzynarodowe sukcesy od sprintów po rzut młotem.

Ciekawostką jest fakt, że Jacek Roszko najpierw w swojej karierze uprawiał biegi średnie, zajmując m.in. w 2002 roku 18. miejsce w MP Młodzików na 1 km. Następnie jednak z bardzo dobrym skutkiem skrócił odległość uprawianych przez siebie konkurencji. Było to o tyle nietypowe, że przeważnie lekkoatleci wydłużają dystanse na których startują w kolejnych latach.

Tutaj zaś stało się odwrotnie, a że przyniosło to bardzo dobre rezultaty, było efektem zarówno talentu samego zawodnika, jak i fachowości warsztatu szkoleniowego jego trenera – Wojciecha Niedźwieckiego. Wiedział on już po pierwszym sprawdzianie, że trafiła mu się

osoba o wyjątkowych zadatkach na sprintera, gdyż Jacek Roszko po przyjeździe do SMS na Dojlidach – „na dzień dobry” – ze startu stojącego uzyskał na 60 metrów czas poniżej 7 sekund.

Natomiast w Mistrzostwach Świata U20 w Pekinie z powodzeniem startowała jeszcze Alicja Filipkowska, która w rzucie młotem także uplasowała się na cennym, 5. miejscu. Z kolei w czołówce Młodzieżowych ME-2007 w Debreczynie była w tej konkurencji Malwina Sobierajska, zajmując 6. lokatę.

Miał więc sporo satysfakcji ze swojej pracy, skromny, ale bardzo oddany swojej trenerskiej pasji, szkoleniowiec tych dwóch zawodniczek – Robert Dźwigaj.

Fot. nr 343. Trzecią zawodniczką Podlasia Białystok, która startowała w 2006 roku w Mistrzostwach Świata Juniorek i Juniorów (U20) w Pekinie i również zajęła w nich 5. miejsce była uprawiająca rzut młotem – Alicja Filipkowska. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Przez Marakesz na Olimpiadę w Londynie.

Zresztą w latach: 2005 – 2008 wręcz roiło się od lekkoatletów Podlasia startujących w Reprezentacji Polski w rywalizacji w ramach Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy w poszczególnych kategoriach wiekowych (od seniorów po juniorów młodszych). W tych prestiżowych zawodach, „biało-czerwonych” barw broniło wówczas aż 16 osób z naszego klubu!

Oprócz już wymienionych naszych lekkoatletycznych bohaterów, odnotujmy, że w pierwszych „10” swoich konkurencji plasowali się jeszcze – Mateusz Suchocki (7. w rzucie dyskiem w ME Juniorów-2007 oraz 9. w MŚw. Juniorów-2008 w Bydgoszczy), Krzysztof Krzywosz (9. w pchnięciu kulą w Młodzieżowych ME-2005 w Erfurcie), Aleksandra Zarecka (także 9. w skoku wzwyż w ME Juniorek-2005 w Kownie).



Tymczasem dyskobol – Przemysław Czajkowski w rozegranych w 2005 roku w Marakeszu – Mistrzostwach Świata Juniorów młodszych (U18) był 11.

Warto jednak o nim szczególnie wspomnieć dlatego, że siedem lat później – choć już w barwach AZS-AWF Biała Podlaska – wystąpił on w Igrzyskach Olimpijskich-2012 w Londynie.

Fot. nr 344. Na wielu poszczególnych zawodach rangi Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy startowało dwoje i więcej reprezentantów Podlasia. Tak było również podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy (U23) w 2005 roku w Erfurcie, gdy „biało-czerwonych” barw bronili widoczni powyżej – Malwina Sobierajska i Krzysztof Krzywosz. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 345. „W życiu piękne są tylko chwile” – tak podpisał to swoje zdjęcie na jednej z platform społecznościowych dyskobol Przemysław Czajkowski. Na pewno jedną z najwspanialszych chwil w jego życiu był występ na Igrzyskach Olimpijskich w 2012 roku w Londynie.

O jeden punkt przed Włochami.

Lata: 2005 – 2008, to także liczne występy lekkoatletów Podlasia w meczach międzynarodowych Reprezentacji Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych. Najbardziej spośród nich



mógł być zadowolony oszczepnik – Krzysztof Szalecki, który zajął 1. miejsce w rozegranym w czerwcu 2008 roku w Chiuro (Włochy) trójmecz Juniorów młodszych (U18) z gospodarzami zawodów i Hiszpanią.

Jego indywidualne zwycięstwo było bowiem o tyle ważne, gdyż triumfująca w drużynowej punktacji chłopców Polska, wyprzedziła 2. w klasyfikacji Włochy o zaledwie jeden punkt.

Również w czerwcu 2008 roku swój reprezentacyjny debiut miał, jakże znany sprinter Podlasia – Kamil Kryński. Startował on w drużynie Młodzieżowej Polski (U23) w meczu z Niemcami w Rostocku, plasując się na 2. pozycji na swoim koronnym dystansie – 200 metrów.

Gdy Panu Kamilowi „zabrano” płotki.

Co ciekawe, podobnie jak w przypadku Jacka Roszko, również i pan Kamil był początkowo – jako junior – przymierzany do zupełnie innej konkurencji – biegów przez płotki. Na szczęście jednak, gdy Kamilowi Kryńskiemu w 2005 roku „zabrano” z bieżni płotki i przeszedł on do grupy sprinterów, znakomicie odnalazł się w tej, najbardziej dla niego odpowiedniej, lekkoatletycznej specjalności.

Jeszcze bardziej kuriozalną była sytuacja, że w ogóle zastanawiano się, czy przyjąć go do Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach, gdyż na sprawdzianie uzyskał na 100 metrów czas ponad 12 sekund.

Warto o tym wspomnieć dlatego, żeby uzmysłowić sobie jak tytaniczną pracę wykonał w kolejnych latach Kamil Kryński ze swoim trenerem – Wojciechem Niedźwieckim, aby awansować do grona najlepszych w historii polskich sprinterów oraz uzyskać wiele cennych, międzynarodowych sukcesów.

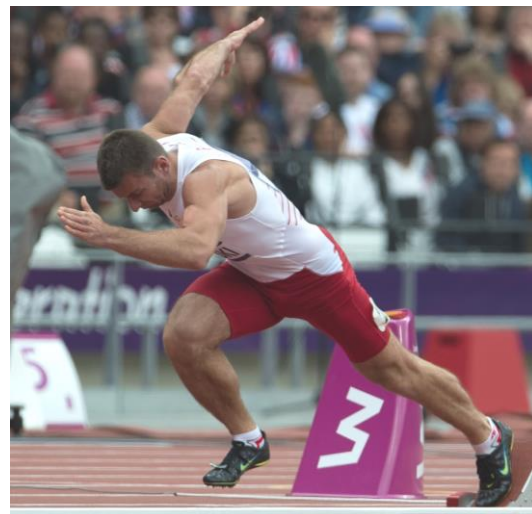
Fot. nr 346-347. Uff, jak to dobrze, że mimo początkowych wahań, przyjęto Kamila Kryńskiego do białostockiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego na Dojlidach.

Zawodnik za okazane zaufanie zrewanżował się tytaniczną

wręcz pracą, dzięki której wystąpił na najważniejszych międzynarodowych zawodach – Igrzyskach Olimpijskich i Mistrzostwach Świata.

A oto zdjęcia, jakże wiele mówiące o tym, jak wspinały się rozwój sportowy pana Kamila. Z lewej – początek jego lekkoatletycznej kariery i start w 2004 roku (w wieku 17 lat) na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. Z prawej rusza on do biegu na 200 metrów podczas Olimpiady w Londynie w 2012 roku.

Fot. Wojciech Niedźwiecki i fot. Marek Biczysk.



Historyczne medale w sprintach i biegach długodystansowych.

Kamil Kryński po swój pierwszy z aż 26 medali wywalczonych przez niego w Mistrzostwach Polski Seniorów sięgnął w 2008 roku, zdobywając w lipcu w Szczecinie brąz w

biegu na 200 metrów na otwartym stadionie. W tym samym sezonie, wcześniej – w hali, srebro na dystansie 60 metrów wywalczył w lutym w Spale – Jacek Roszko.

Z kolei w poprzedniej edycji seniorskich mistrzostw kraju, w 2007 roku w Poznaniu, srebrny krążek „padł łupem” sztafety 4 x 100 metrów kobiet, biegnącej w składzie – Katarzyna Głowacka, Magdalena Żynel, Paulina Siemieniako, Agnieszka Krajewska.

Te wyniki należy podać dlatego, iż były to pierwsze w historii medale lekkoatletów Podlasia Białystok zdobyte w Mistrzostwach Polski Seniorów i Seniorów w konkurencjach sprinterskich.

Taki sam charakter miał sukces, jaki odniósł w maju 2008 roku w Kozienicach – Michał Smalec. Wywalczone przez niego wtedy srebro na dystansie 10 kilometrów było pierwszym medalowym laurem reprezentantów naszego klubu w seniorskich MP w biegach długodystansowych.

Przy czym uczynił on to, łącząc uprawianie sportu z codzienną, wielogodzinną pracą zawodową jako aptekarz w rodzimym Ełku oraz trenując już pod kierunkiem swojego ojca, który nigdy nie miał nic wspólnego z lekkoatletyką (z wykształcenia – ekonomisty).

Fot. nr 348-351. W 2007 roku w Poznaniu, lekkoatleci Podlasia wywalczyli pierwszy w historii klubu medal w konkurencjach sprinterskich w seniorskich Mistrzostwach Polski. Po ten sukces sięgnęła sztafeta 4 x 100 metrów kobiet biegnąca w składzie (od lewej) – Katarzyna Głowacka, Magdalena Żynel, Paulina Siemieniako, Agnieszka Krajewska. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 352. Jacek Roszko (w środku) zdobywa srebrny krążek w biegu na 60 metrów podczas Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w 2008 roku w Spale. Fot. Marek Biczysk.

Fot. nr 353. „Srebrny” Michał Smalec, w maju 2008 roku zapoczątkował medalową passę długodystansowców naszego klubu w historii ich startów w MP Seniorów. Fot. www.bieganie.pl



W elitarnym gronie trzech najlepszych polskich klubów.

Jednak na coraz bardziej silną pozycję naszego klubu na krajowej arenie w seniorskiej kategorii wiekowej złożyły się również czołowe miejsca uzyskane w mistrzowskiej rywalizacji w wielu innych konkurencjach oraz oczywiście opisany już prymat w pchnięciu kulą – Krystyny Zabawskiej i w skoku wzwyż – Kamili Lićwinko.

W efekcie, począwszy od rozegranych w 2005 roku zawodów w Białej Podlaskiej, zaczęliśmy systematycznie plasować się w pierwszej „10” w punktacji klubowej Mistrzostw Polski Seniorów i Seniorów na otwartym stadionie (wtedy zajęliśmy 9. lokatę uzyskując 201 punktów).

Jeszcze bardziej miło przedstawiały się rezultaty ówczesnej rywalizacji w ramach Drużynowych Mistrzostw Polski Seniorów. W nich, Podlasie systematycznie wspinało się coraz wyżej w tabeli, aż w edycji-2008 znalazło się tuż obok podium, zajmując z ilością 6 076 punktów – 4. miejsce.

Także cały czas byliśmy w ścisłej czołówce klasyfikacji Klubowych Mistrzostw Polski, uzyskując w nich coraz wyższe lokaty, m.in. – 5. w 2006 roku i 4. w 2007 roku. Aż wreszcie w lekkoatletycznym podsumowaniu sezonu-2008, Podlasie Białystok po raz pierwszy w historii, weszło do elitarnego grona trzech najlepszych klubów w kraju, zajmując wtedy właśnie 3. pozycję z ilością 1 924 punktów.

Fot. nr 354-355. Wejście w 2008 roku lekkoatletów Podlasia do elitarnego grona trzech najlepszych klubów w Polsce wywołało radość zarówno u dwójki doświadczonych trenerów (widocznych kolejno od lewej) – Romualda Chylińskiego i Jana Zalewskiego, jak również wśród młodych jeszcze stażem szkoleniowców, czyli prezentujących się na następnym zdjęciu – Tomasza Dąbrowskiego (z lewej) i Przemysława Zabawskiego (z prawej). Obydwie fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Życiowy sukces Malwiny Sobierajskiej.

Ważny udział w tych cennych sukcesach Podlasia w ramach Klubowych Mistrzostw Polski mieli oczywiście nasi lekkoatleci startujący w pozostałych kategoriach wiekowych – Młodzieżowej (U23), Juniorów (U20), Juniorów młodszych (U18) i Młodzików (U16). W każdej z nich, w latach: 2005 – 2008 mogliśmy się pochwalić Mistrzami Polski.

O 3-krotnym wywalczeniu wówczas tego zaszczytnego tytułu przez skoczkinię wzwyż Kamilę Lićwinko w rywalizacji w grupie wiekowej U23 już wspomniano. Jednak mnóstwo radości, choć po złoty medal w swojej konkurencji – rzucie młotem – sięgnęła tylko raz, miała też Malwina Sobierajska.

Stało się tak w 2005 roku w Krakowie, gdy pozostawiła ona w pobitym polu, jakże słynną później wielokrotną mistrzynię olimpijską oraz mistrzynię i rekordzistkę świata – Anitę Włodarczyk. Był to na pewno jej życiowy sukces.

Natomiast wśród Młodzików w sezonie-2006 po złoto sięgnął w Siedlcach oszczepnik – Krzysztof Szalecki.

Fot. nr 356. Takie ciężary musiała dźwigać na treningach Malwina Sobierajska, żeby m.in. zdobyć w 2005 roku złoty medal w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23), pozostawiając w pobitym polu słynną później – Anitę Włodarczyk. Fot. „Kurier Poranny”.



Juniorski, medalowy „zawrót głowy”.

Tradycyjnie jednak o medalowy „zawrót głowy” postarali się w Mistrzostwach Polski lekkoatletyki Podlasia startujący w obydwu juniorskich grupach wiekowych. Nadal wielokrotnie stawali oni na podium, w tym oczywiście na najwyższym jego stopniu. I tak – w 2005 roku, w pożegnalnym swoim występie w kategorii U20, dwa złote medale wywalczyła w skoku wzwyż Kamila Lićwinko – w hali w Spale i na otwartym stadionie w Bydgoszczy.

W następnym sezonie-2006 w zmaganiach na stadionie w Słupsku, złotą passę wśród Juniorów kontynuowali – Alicja Filipkowska (w rzucie młotem), Jacek Roszko (w biegu na 100 metrów) i Łukasz Mróz (w skoku wzwyż). Ostatnia konkurencja miała w tym czasie w Podlasiu bardzo utalentowanych reprezentantów, gdyż w 2007 roku w Szczecinie najlepszą skoczkinią wzwyż w rywalizacji Juniorek młodszych (U18) okazała się Martyna Bielawska.

Ta sama zawodniczka powtórzyła swój mistrzowski sukces, gdy w 2008 roku w Toruniu startowała już w kategorii U20. A wraz z nią, ze zwycięstwa w pchnięciu kulą cieszył się Mateusz Suchocki.

Ponadto w edycji-2008 swój duży talent pokazał znowu oszczepnik – Krzysztof Szalecki, zdobywając w Bydgoszczy złoto wśród Juniorów młodszych.

Fot. nr 357. Kamila Lićwinko, w 2005 roku po raz ostatni startowała w kategorii Juniorek (U20). Swoją krajową dominację w niej zaakcentowała zdobyciem wówczas dwóch złotych medali w Mistrzostwach Polski – zarówno hali, jak i na otwartym stadionie. Fot. Bogusława Maleszewska „Gazeta Współczesna”.



Fot. nr 358-359. Skoczek wzwyż Łukasz Mróz (z lewej), sprinter Jacek Roszko (z prawej) i startująca w rzucie młotem – Alicja Filipkowska zdobyli złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów (U20) rozegranych w 2006 roku w Słupsku. Fot. ze zbiorów KS Podlasie i fot. ze zbiorów zawodniczki.



Fot. nr 360. Martyna Bielawska w 2007 roku triumfowała w skoku wzwyż w MP Juniorek młodszych (U18), a w sezonie-2008 powtórzyła ten sukces również w mistrzowskiej rywalizacji wśród Juniorek (U20). Fot. Bogumiła Maleszewska „Gazeta Współczesna”.



Fot. nr 361. Gratulacje od Skarbnika klubu Kazimierza Samborskiego otrzymuje Mateusz Suchocki, który m.in. zwyciężył w pchnięciu kulą w MP Juniorów (U20) w 2008 roku w Toruniu.

Obok niego stoi inny nasz utytułowany kulomiot – Krzysztof Krzywosz oraz są widoczni dwaj trenerzy – Piotr Orłowski (z lewej) i Wiktor Gryniiewicz (w środku). Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 362. Krzysztof Szalecki (2 z prawej) w 2006 i 2008 roku zdobył złoty medal w rzucie oszczepem, odpowiednio – w MP Młodzików (U16) i MP Juniorów młodszych (U18).

Wszystkie sukcesy tego zawodnika były zawsze doceniane przez władze jego rodzinnego Supraśla.

Na zdjęciu wraz ze swoim trenerem Cezarym Wojna (2 od lewej) po uroczystym spotkaniu z Burmistrzem Supraśla – Radosławem Dobrowolskim (1 z prawej) i Przewodniczącym Rady Miejskiej w Supraślu Wojciechem Filonowiczem (1 z lewej). Fot. Urząd Miejski Supraśl.



Po raz czwarty w brązie.

Za to nietypową passę miał w tym okresie kulomiot – Michał Lićwinko. Otóż w 2006 roku w Słupsku wywalczył on w Mistrzostwach Polski U20 brązowy medal i był to łącznie, czwarty tego koloru krążek, zdobyty przez niego w mistrzostwach kraju we wszystkich kategoriach wiekowych.

Oprócz indywidualnych laurów, ogromnie ważny był fakt, iż poza jednym przypadkiem, Podlasie w sezonach: 2005 – 2008 cały czas zajmowało miejsca w pierwszej „3” w punktacji klubowej Mistrzostw Polski na otwartym stadionie w obydwu juniorskich grupach wiekowych.

Przy czym w Mistrzostwach Polski U20 – w 2006 roku w Słupsku oraz w 2007 roku w Białej Podlaskiej, nasi lekkoatleci już po raz 5. i 6. w historii, triumfowali w klasyfikacji tych zawodów.



Fot. nr 363. Kulomiot – Michał Lićwinko w zawodach rangi Mistrzostw Polski zdobywał wyłącznie brązowe medale, ale miał ich na koncie aż cztery. Fot. ze zbiorów zawodnika.

Fot. nr 364. Natomiast sztafeta 4 x 400 metrów, w 2008 roku w Toruniu wywalczyła swój drugi z rzędu medal – brązowy – w MP Juniorów (U20).

Stoją od lewej – Łukasz Samełko, Przemysław Lewko, trener Wojciech Niedźwiecki (fot. z jego zbiorów), Łukasz Wilamowski, Marcin Orszewski.

A gdy rok wcześniej, w Białej Podlaskiej, sztafeta 4 x 400 m Podlasia sięgnęła po srebro, z grona widocznej czwórki, biegli w niej – Lewko i Wilamowski.



Rekordowa Częstochowa.

Wiele radości przyniosło również odzyskanie w 2005 roku w Częstochowie tytułu Drużynowego Mistrza Polski U20 i kolejne jego zdobycie – w 2008 roku w Zielonej Górze. Natomiast pomiędzy tymi triumfami, Podlasie wciąż było w ścisłej czołówce drużynowych, juniorskich zmaganiach, plasując się w sezonach: 2006 i 2007 na 2. pozycjach.

Warto jeszcze dodać, że odzyskując w 2005 roku w Częstochowie mistrzowski tytuł, Podlasie zdobyło najwięcej punktów (3 608) w całej historii swoich występów w DMP Juniorek i Juniorek, od chwili gdy do ostatecznej ich klasyfikacji od sezonu 2003 liczą się tylko wyniki zawodów finałowych.

Była to także w ogóle pierwsza sytuacja, iż zwycięzca tych zawodów przekroczył granicę 3 600 punktów.

Indywidualnie, najbardziej na ten rekordowy wynik drużyny Podlasia w Częstochowie zapracowali – Kamila Lićwinko (168 punktów w skoku wzwyż), Alicja Filipkowska (159 punktów w rzucie młotem), sztafeta 4 x 100 metrów chłopców: Kamil Kryński, Jakub Dąbrowa, Krzysztof Tomaszewski, Jacek Roszko (także 159 punktów), Piotr Radziwon (158 punktów w pchnięciu kulą 6 kg), Przemysław Czajkowski (również 158 punktów w rzucie dyskiem 1,5 kg).



Drużyna K. S. "Podlasie" Białystok, Klubowy Mistrz Polski Juniorów

Częstochowa 21. 05. 2005

Młodzi lekkoatleci białostockiego Podlasia po raz szósty wywalczyli tytuł drużynowego mistrza Polski juniorów. W rozgrywanym w miniony weekend w Częstochowie finałowym rzucie ligi juniorskiej białostoczanie zdeklasowali rywali zdobywając aż 3608 punktów.

– To jest rekord! Pierwszy raz w historii ligi przekroczona została granica 3600 punktów. Oznacza to, że przeciętna punktów zdobywana przez naszych zawodników przekracza II klasę sportową. To coś niepowtarzalnego – mówi **Wojciech Niedźwiecki**, jeden z trenerów lekkoatletów Podlasia.

Fot. nr 365. Pamiątkowe zdjęcie wykonane po odzyskaniu w 2005 roku przez Podlasie Białystok drużynowego prymatu w Polsce wśród Juniorów (U20) z bardzo ładnie dołączonymi na górze fotografiami z poszczególnych konkurencji, w których na stadionie w Częstochowie startowali nasi reprezentanci.

Fot. ze zbiorów klubu.

Białostoccy lekkoatleci klubowym mistrzem Polski juniorów

Fot. nr 366. Tytuł i informacja w „Gazecie Współczesnej” o zdobyciu przez Podlasie Białystok we wspaniałym stylu Drużynowego Mistrzostwa Polski Juniorów (U20) w 2005 roku. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

Fot. nr 367. Zdobywcy Drużynowego Mistrza Polski Juniorów-2005 oraz wielu indywidualnych sukcesów, byli oczywiście uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach w Białymstoku.

Oto zdjęcie ze studniówki-2006 w tej Szkole, na którym jest 7 reprezentantów Polski.



Byli nimi, siedzący w dolnym rzędzie – Piotr Radziwon (1 z lewej), Jacek Roszko (2 od lewej), Alicja Filipkowska (3 od lewej), Paulina Siemieniako (3 od prawej), Michał Lićwinko (2 od prawej) oraz stojący w górnym rzędzie – Kamil Kryński (2 od prawej) i Anna Wojtulewicz (3 od prawej).

Fot. ze zbiorów wychowawcy tej klasy, a jednocześnie znanego trenera Podlasia – Wojciecha Niedźwieckiego, który jest widoczny 4 od prawej w dolnym rzędzie.

Niedaleko pada jabłko od jabłoni.

Podlasie znajdowało się też nadal w czołówce klasyfikacji drużynowej Mistrzostw Polski w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych w biegach przełajowych. Szczególnie miłym okazał się start naszych reprezentantów w tej rywalizacji, gdy w kwietniu 2005 roku Białystok był gospodarzem mistrzostw kraju U18 (Junierek młodszych i Juniorów młodszych) organizowanych w ramach XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Wówczas to, w łącznej klasyfikacji wszystkich biegów, odbywających się na malowniczych trasach w Lesie Pietrasze, Podlasie uplasowało się na 2. pozycji z 32 pkt. Najbardziej do tego drużynowego sukcesu przyczynili się – Piotr Rutkowski i Adam Wakuluk, którzy zdobyli po 6 punktów (obaj zajęli 7. miejsca na dystansach 3 km i 5 km).

Ciekawostką jest sytuacja, że obydwaj ci sami zawodnicy mieli największy indywidualny dorobek, gdy Podlasie – w 2006 roku w Wejherowie oraz w 2007 roku w Bydgoszczy, wywalczyło także cenne – 3. lokaty w punktacji drużynowej przełajowych MP U20 (Junierek i Juniorów).

Dodajmy jeszcze, że Adam Wakuluk jest synem Mirosławy Andrzejczuk-Wakuluk, znanej w latach 70. i 80. biegaczki Podlasia, odnoszącej również wiele ogólnopolskich sukcesów w przełajowych zmaganiach. Jak ułał więc pasuje tutaj przysłowie o tym, że „niedaleko pada jabłko od jabłoni”.

Fot. nr 368. Przełajowa rywalizacja w białostockim Lesie Pietrasze w ramach XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, czyli MP U18, była bardzo dobrze zorganizowana, o czym świadczy tytuł w relacji z tych zawodów zamieszczony w „Gazecie Współczesnej”.

Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

XI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w biegach przełajowych

Medal za organizację



Fot. nr 369-370. Piotr Rutkowski (z lewej) i Adam Wakuluk (z prawej, zdjęcie późniejsze) najbardziej przyczynili się do zajęcia przez Podlasie 2. miejsca w klasyfikacji drużynowej rozegranych w 2005 roku w Białymstoku przełajowych MP U18 z 2005 roku.

Fot. ze zbiorów Piotra Rutkowskiego i fot. www.podlasie24.pl



Fot. nr 371. Honorowym gościem tych Mistrzostw była ówczesna Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki – Irena Szewińska (2 od lewej).



A oprócz niej na tym zdjęciu widzimy – już ówczesnego szefa szkolenia PZLA – Henryka Olszewskiego (1 z lewej), trenera Podlasia – Kazimierza Kirejczyka (3 z lewej) i Bogumiłą Olszewską (2 z prawej) – małżonkę Henryka Olszewskiego, która pod panięmskim nazwiskiem Wrochniak uprawiała rzut oszczepem, a swoją lekkoatletyczną karierę zaczynała właśnie w naszym klubie.

Z kolei przechodząca z prawej osoba, to utalentowana juniorka – Izabela Zaniewska, później doskonale znana ze swoich seniorskich sukcesów już pod męzowskim nazwiskiem Parszczyńska. Fot. ze zbiorów Kazimierza Kirejczyka.

Fot. nr 372. W 2006 roku Białystok odwiedziła znana polska lekkoatletka – Krystyna Kacperczyk, która pod panięmskim nazwiskiem Hryniewicka odnosiła w latach 60. cenne sukcesy w barwach Jagiellonii Białystok

Była to miła okazja do wykonania z nią pamiątkowego zdjęcia po zawodach halowych rozegranych pod trybuną Stadionu Zwierzynieckiego przez osoby ze środowiska lekkiej atletyki w naszym okręgu, w tym przedstawicieli klubu Podlasie.



Stoją od lewej – Romuald Chyliński, Jerzy Mydlarz, Aleksander Puchalski, Krystyna Kacperczyk, Michał Krysiuk, Krystyna Zabawska, Piotr Orłowski, Jerzy Leszkiewicz, Robert Nazarkiewicz (w tle). Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 373. Wojciecha Jarymowicza i Ewę Kazimirską, jako lekkoatletów łączyło uprawianie tej samej konkurencji – trójskoku (choć w różnych klubach – on w Podlasiu Białystok, ona w Narwi Łomża i UKS 19 Bojary Białystok).

A od 2008 roku połączyli się oni również węzłem małżeńskim.

Na zdjęciu młoda para jest w towarzystwie trenera pana Wojciecha – Eugeniusza Bedeniczuka i jego żony Urszuli. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 374. Natomiast dwójka dyskoboli Podlasia – Urszula Czajkowska (1 z prawej) i Mateusz Suchocki (2 z prawej) w 2008 roku jeszcze nie byli małżeństwem (zawarli je w 2012 roku), ale już wówczas mieli się ku sobie.

A oprócz nich na zdjęciu wykonanym na trybunach Stadionu Zwierzynieckiego siedzą od lewej – Małgorzata Sadowska, Tomasz Sygit, Krzysztof Smarkusz i Wojciech Kozłowski. Fot. ze zbiorów Marcina Orszewskiego.

